

# Sweet Noise, Dzisiaj mnie kochasz jutro nienawidzisz

Nie chcesz nie rozumiesz

Tego co m&#228;wi&#228; ty nie przyjmujesz

Stoisz z boku, ja w amoku

Jestem jedn&#228;my&#228;l&#228;, ta my&#228;l jest s&#228;owem

Jedynym nap&#228;dem my&#228;l jest powodem

Tego, &#228;e jestem, &#228;e &#228;yj&#228;

Wyrzucam paranoj&#228;, kt&#228;r&#228; umys&#228; kryje

Nie mam dla Ciebie nic poza sob&#228;

Nie mam dw&#228;ch twarzy nie jestem tob&#228;

Nie potrafi&#228; roz&#228;miesza&#228; do b&#228;lu

Skurwielu nie przebijesz g&#228;ow&#228; tego muru

S&#228;ysza&#228;em te s&#228;owa sto tysi&#228;cy razy

Nie chc&#228; zrozumienia, pocieszenia

Iluzji istnienia, pustego uwielbienia

Jestem kim jestem inny nie b&#228;d&#228;

Z tob&#228;, bez ciebie - decyzje podj&#228;te

Czekasz na Mesjasza, na cudowne zbawienie

Tw&#228;j bunt w telewizji, tw&#228;j b&#228;yk i ol&#228;nienie

Dzisiaj mnie kochasz jutro nienawidzisz

Dzisiaj mnie pragniesz jutro si&#228; wstydzisz

To jest m&#228;j krzyk, m&#228;j g&#228;os, moje &#228;yce

W tych s&#228;owach chc&#228; s&#228;ysze&#228; serca bicie

ci&#228;g&#228;y sygna&#228; jest pocz&#228;tkiem ko&#228;ca

Cz&#228;owiek - ro&#228;lina - my&#228;l konaj&#228;ca

To g&#228;os ostatni, ja tak si&#228; czuj&#228;

To nie dla Ciebie, nie wytrzymuj&#228;

Bez znieczulenia sam siebie zszywam

Trac&#228; si&#228;y, czuj&#228; &#228;e przegrywam

Dzisiaj mnie kochasz, jutro nienawidzisz

Dzisiaj mnie pragniesz jutro si&#228; wstydzisz

Spadam w d&#228; bez zabezpieczenia

Tu nikt nie czeka nie widz&#228; swego cienia

Nie wiem wi&#228;cej ni&#228; kiedy&#228; wiedzia&#228;em

Odpowiedzi na pytania nigdy nie pozna&#228;em

Dlaczego samotno&#228;&#228; zawsze tak blisko

Zawsze przy mnie gdy upadam nisko

My&#228;l&#228; i czuj&#228; zn&#228;w my&#228;l odlatuje

S&#228;yszysz jak umys&#228; nieustannie pracuje

Bunt i prowokacja tak ciebie bulwersuje

Zabijcie skurwysyna on tu nie pasuje

Zb&#228;dne ogniwo chorej ewolucji

Ziarno chaosu, sen o rewolucji

Wiem jak zgin&#228;&#228; X, Lennon, wielu innych

&#228;wiat szuka&#228; ofiar, &#228;wiat szuka&#228; winnych

Wiem jak zgin&#228;&#228; X, Popie&#228;uszek, wielu innych

&#228;wiat szuka&#228; ofiar, &#228;wiat szuka&#228; winnych

Po&#228;amane kwiaty, kt&#228;re &#228;yj&#228; samotnie

Ka&#228;dego z nas wiatr kiedy&#228; dotknie

Dzisiaj mnie kochasz jutro nienawidzisz

Dzisiaj mnie pragniesz jutro si&#228; wstydzisz

S&#228;ysza&#228;em te s&#228;owa sto tysi&#228;cy razy

Widzia&#228;em u&#228;miech na jej sucej twarzy

I palec &#228;rodkowy wyci&#228;gni&#228;ty w tym kierunku

Plu&#228;a na mnie kurwa, ja nie m&#228;wi&#228; o szacunku

Dzisiaj mnie kochasz, jutro nienawidzisz

Dzisiaj mnie pragniesz, jutro si&#228; wstydzisz